

T. Adamowicz

Sesja matejkowska

Ochrona Zabytków 7/1 (24), 66-68

1954

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 68. Raławice Olkuskie — rzeźba M. B. Bolesnej z grupy w tęczu kościoła drewnianego. Stan z r. 1953.



Ryc. 69. Więclawice. — kwaterna tryptyku z 1477. Stan w czasie konserwacji w r. 1952.

pierwotnej koncepcji ikonograficznej, która wyobrażała postać św. Mikołaja w otoczeniu diakonów Szczepana i Wawrzyńca.

W roku 1953 ukończono również konserwację skrzydeł XV-wiecznego tryptyku z Zatora.

Rzeźba i przemysł artystyczny.

Raławice Olkuskie, pow. Olkusz. Równoległe z pracami nad polichromią w kościele drewnianym, przywrócono na pierwotne miejsce późnogotycką grupę Ukrzyżowania z tęczu. W tym celu zrekonstruowano profilowaną belkę tęczową, na której umieszczono niszczone dotąd w dzwonnicy rzeźby, po przeprowadzeniu koniecznych zabiegów konserwatorskich.

Inne poważniejsze prace, a także konserwację attyki z kamienicy bonerowskiej w Krakowie — przesunięto na rok 1954.

Z dziedziny przemysłu artystycznego zostały zrekonstruowane i poddane gruntownej konserwacji sarkofagi Katarzyny i Gabriela Tarnowskich, odkryte przy remoncie kaplicy Batorego w katedrze Wawelskiej. Podobny przebieg miały prace nad sarkofagiem Lubomirskich z Wiśnicza Nowego, który umieszczono po konserwacji w krypcie kaplicy zamkowej w Wiśniczu.

Powyższe sprawozdanie, nie obejmuje prac konserwatorskich, o mniejszym znaczeniu.

M. Kornecki i J. Samek

RÓŻNE

SESJA MATEJKOWSKA

W dniach 23—27. XI. ub. r. odbyła się w Warszawie i Krakowie Sesja Naukowa Państwowego Instytutu Sztuki poświęcona

twórczości Jana Matejki. Zorganizowana w związku z 60-tą rocznicą śmierci artysty, miała na celu podkreślenie naczelnej roli Matejki w rozwoju sztuki narodowej, opracowanie wytycznych zmierzających do lepszego poznania i upowszechnienia twórczości mistrza, jak również określenie naszego stosunku do twórczości tego artysty.

Określić stosunek współczesności do artystycznego dorobku tej miary co dorobek Matejki, znaczy to zarazem — doświadczeniami płynącymi z pogłębionej znajomości jego drogi twórczej wzbogacić teoretycznie i praktycznie kształtującą się sztukę realizmu socjalistycznego.

Dziewięćdziesiąt ubiegłych lat przyniosło niezwykle bogaty plon wszelkiego typu publikacji i wypowiedzi dotyczących Matejki. Jego głęboko ideowa sztuka wywoływała ścieranie się nieraz skrajnie sprzecznych poglądów i ocen. W różnych okresach i z różnych pozycji padały za i przeciw. I ten nieraz przeciwstawny, lecz nigdy obojętny stosunek do twórczości Matejki był jeszcze jednym wykładnikiem jej nieprzemijającej siły oddziaływania.

„Spór o Matejkę“ niewiele się jednak przyczynił do ukształtowania prawidłowej oceny najwybitniejszego polskiego malarza. Swoisty „patronat“ nad Matejką wypaczający ideowy sens jego twórczości zbyt silnie zaciążył na późniejszych badaniach. Wynikiem ich były utrzymujące się do lat ostatnich jednostronne, jakże często z gruntu fałszywe poglądy! Dlatego też wielka ideowo-patriotyczna twórczość Matejki, będąca zjawiskiem szczególnie złożonym, posiadająca szereg sprzeczności i historycznie uwarunkowanych ograniczeń, wymagała szczególnie wnikliwych badań opartych o założenia metodologii marksistowskiej. Zgłębienie twórczości Matejki, jej krytyczne przewartościowanie, stało się jednym z zadań mających szczególnie doniosłe znaczenie dla narodowej kultury, dla współczesnej sztuki polskiej w jej drodze do twórczego kontynuowania najświetniejszych tradycji sztuki narodowej. Te zadania określały zarówno charakter jak i zakres Sesji.

Zasadniczy kierunek obradom nadały 4 podstawowe referaty: Juliusza Starzyńskiego „Matejko — Wielki realista i budowniczy świadomości narodowej“, Kazimierza Wyki „Ideologia i warsztat Matejki, w ich wzajemnym stosunku“, Mieczysława Porębskiego „Realistyczny warsztat Matejki, jego źródła ideowe i jego aktualne znaczenie“, Andrzeja Jakimowicza „Program ideowy i społeczna funkcja twórczości Matejki, na tle rozwoju malarstwa historycznego w Polsce“. Ich uzupełnie-

niem był szereg — wygłoszonych w czasie dyskusji — referatów poświęconych szczegółowym zagadnieniom.

O szczególnej pozycji Matejki w naszej kulturze decyduje fakt, że jego twórczość organicznie wiąże się z tym wszystkim co wiek XIX wniósł wartościowego do skarbnicy narodowej. Z tak niezwykłą siłą wyrażane w jego dziełach najszczytniejsze dążenia epoki zmuszały nieuchronnie przy ich analizie, przy omawianiu ideowych źródeł jego twórczości, do sięgania poza dyscyplinę, w której tworzył. Toteż niewątpliwie słusznym było, że poza historykami sztuki w obradach wzięli udział plastycy, historycy, historycy literatury. Pozwoliło to na bardziej wszechstronne omówienie genezy jego twórczości, dopomogło do bardziej precyzyjnego określenia pozycji Matejki w rzeczywistości historycznej jego czasu, jak i roli i znaczenia jego twórczości dla współczesnej sztuki polskiej.

Prowadzenie obrad w salach wypełnionych dziełami Matejki¹ pozwoliło na omawianie jego twórczości w bezpośredniej konfrontacji z najwybitniejszymi dziełami. Znacznie rozszerzona ekspozycja sal matejkowskich w Galerii Narodowej i w Muzeum Narodowym w Krakowie, udostępnienie po reorganizacji „Domu Matejki“, wystawa „Ubiórów w Polsce“ zorganizowana przez Uniwersytet Jagielloński, łącznie z szeregiem publikacji², które ukazały się przed Sesją i w czasie jej trwania, stworzyły atmosferę wyjątkowo sprzyjającą obradom i przyczyniły się niewątpliwie do wzbogacenia i ożywienia dyskusji. W tak krótkim i z konieczności ogólnikowym omówieniu trudno pokusić się o zreferowanie przebiegu czterodniowych obrad Sesji. Przy całym zróżnicowaniu poglądów wspólną cechą większości z nich było rozpatrywanie zagadnień matejkowskich w świadomości ich aktualnego znaczenia dla bieżącej teorii i praktyki artystycznej. Akcentowały to silnie referaty J. Starzyńskiego, M. Porębskiego i A. Jakimowicza, przewijało się to w wypowiedziach sze-

¹ Obrady I i II dnia sesji odbywały się w „salach matejkowskich“ w Muzeum Nar. w Warszawie. Obrady III i IV dnia w Auli Uniwersytetu Jag. Akademia dla uczczenia 60 rocznicy śmierci Matejki oraz spotkania z działaczami sztuki i kultury — w sali Hołdu Pruskiego w Muzeum Nar. w Krakowie.

² K. Wyka, Matejko i Słowacki. W-wa 1953; J. Starzyński, Jan Matejko. W-wa 1953; W. Jaworska, Stasow i Repin o Matejce. W-wa 1953; M. Porębski, Jana Matejki „Kazanie Skargi“. W-wa 1953; „Przegląd Artystyczny“ nr 5 poświęcony życiu i twórczości Matejki; liczne artykuły w czasopismach i prasie codziennej.

regu dyskutantów, zwłaszcza w wystąpieniach J. Boguckiego, J. Dutkiewicza, J. Krajewskiego, M. Rzepińskiego i J. Wilkonja, zagadnieniu temu znaczną część swego przemówienia poświęcił przybyły na Sesję wybitny radziecki historyk sztuki akademik prof. A. A. Fiodorow-Dawydow.

Jednym z obszerniej omawianych zagadnień był stosunek Matejki do przeszłości. I to zarówno do bogatej pełnej wzlotów i upadków historii narodu, jak i do materialnych jej zabytków w umiłowanym Krakowie. Coraz wyrazistszą stawała się ludzka sylwetka wielkiego artysty niepozabawionego niekonsekwencji i historycznych ograniczeń. Coraz jaśniej rysowało się nieprzerwane zmaganie się z sobą samym i z naciskiem z zewnątrz o sztukę o wyraźnej funkcji społecznej, o sztuce, która będzie „dla mas... orężem w rękę“.

Z różnym to skutkiem były prowadzone walki, lecz wypływały z zarliwego patriotyzmu, z umiłowania przeszłości narodu i wówczas, gdy wyrażając ludowe dążenie piętnował feudalną przeszłość, gdy w momentach dziejowych dostrzegał lud — istotną siłę narodu, gdy wbrew wiernopoddanym hasłom głosił ideę walki o niepodległość i również wówczas, gdy walczył o zachowanie pamiątek przeszłości, czy była nią brama Floriańska, ołtarz w Katedrze, czy kaplica św. Ducha.

Nie było w dziejach sztuki polskiej artysty, którego cała twórczość w tak silnym stopniu przesycona była świadomością społecznej funkcji sztuki. Tak silnie akcentowana w referatach i dyskusji ideowość malarstwa Matejki warunkująca realistyczną formę jego artystycznej wizji, a tym samym sugestywność i siłę oddziaływania ma szczególną wagę dla kształtującej się sztuki realizmu socjalistycznego.

Dlatego też wnioskiem sformułowanym w podsumowaniu obrad było postulowanie gruntownych badań twórczości Matejki, jak najszersze upowszechnienie jego wielkiego dorobku artystycznego, oraz jak najpełniejsze przyswojenie doświadczeń z niego płynących.

T. Adamowicz

NEKROLOGIA

JÓZEF PASZKIEWICZ

Nie był historykiem z zawodu, nie był nawet w ogóle człowiekiem nauki, co więcej nie miał wykształcenia prawie żadnego, bo tylko 6 klas galicyjskiej szkoły powszechnej, a z zawodu był małomiasteczkowym szewcem. Takim ludziom nie zamieszczało się dotychczas nekrologów na tym miejscu. Swoim wielkim umiłowaniem historii rodzinnego Starego Sącza i Sądecczyzny, oraz zabytków przeszłości w ogóle, zamiłowaniem ponad zwykłą miarę wyrażającym się praktycznie w zbieractwie zabytków przeszłości i wszelkich starożytności, tudzież opieką nad nimi zasłużył sobie najzupełniej na słowa pośmiertnego uznania na tym miejscu.

Rejestr jego najważniejszych zasług na tym polu to: urządzenie w 1937 r. wystawy obrazów, rzeźb i mebli ze zbiorów klasztoru klarysek (XV—XIXw.); restauracja wieży kościelnej tegoż klasztoru w 1938 r., naprawa i uruchomienie XVI-wiecznego zegara na tejże wieży przed trzema laty; odrestaurowanie i zakonserwowanie resztek XVII-wiecznych sgraffitów na murze klasztornym; ocalenie i zachowanie kilkunastu starych obrazów, świątków, sprzętów i broni, resztek biblioteki parafialnej i franciszkanów, resztek ksiąg i aktów miejscowych cechów, pieczołowita a bezinteresowna opieka nad resztkami ksiąg i aktów magistrackich z XIX w., które zresztą oczyścił i przebrał z śmieci i gruzów. Bezinteresownie też, nie bacząc na najpilniejsze nawet swoje własne roboty spieszył z pomocą przy inwentaryzowaniu zabytków miasta i okolicy, zawsze też gotów do oprowadzenia zwiedzających wycieczek, których oprowadził paręset; wynagrodzeniem nie gardził, ale zawsze bez wyjątku oddawał je na społeczne cele. Był też jednym z założycieli Tow. Miłośników Miasta, a bez wątpienia najgorliwszym i najczynniejszym jego członkiem.

Tacy Paszkiewiczze nie rodzą się często. Urodzony w 1887 r. zmarł 14. IX. 1953 r. Cześć Jego pamięci!

W. Bazieli

Sprostowanie do nr 4 z r. 1953

Na str. 221, wiersz 25 od góry zamiast „ca 4.000.000 r, to jest ca 300 razy“ powinno być „ca 400.000 r, to jest ca 200 razy“.